Nr. 79. Kraków, Środa 21 listopada 1923. Rok I.

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja:	Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 440 tys. Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 500 tys. Mkp. Zagranicą miesięczne 1.000.000 Mkp.	Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe 4.000 Mkp. Nadesłane 8.000 Mkp. Po kronice 10.000 Mk. Na pierwszej stronie i między giełdami 12.000 Mk.	Administracja:
ulica Dunajewskiego Nr. 5	Cena numeru 20.000 M.	Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% drożej. — Ceny powyższe obowiązują od dnia z niany w nagłówku.	ulica Dunajewskiego Nr. 5
Telefon Nr. 1310			Telefon Nr. 1310
Konto czekowe P. K. O. Nr 152670			Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

PROSPEKT
SUCHEDNIOWSKIEJ FABRYKI ODLEWÓW Sp. Akc. W KIELCACH

Spółka Akcyjna „Suchedniowska Fabryka Odlewów" została założona w r. 1890 przez Pawła Herza i Bronisława Bergmana na mocy rosyjskiej ustawy, zatwierdzonej 27 lipca 1899 r.

Spółka zawiązała się w celu prowadzenia i rozwoju istniejącej w Suchedniowie ziemi Kieleckiej fabryki odlewów żeliwnych należących do Ludwika Starke i wyżej wymienionych założycieli na gruncie własnym obszaru 5 morgi z czego pod budynkami 2 morgi.

Obecny, zatwierdzony w dniu 7 października 1920 r. statut Spółki opublikowany został w „Monitorze Polskim" Nr. 236 z 1920 r.

W roku 1919 Spółka nabyła:

1. Nieruchomość w Warszawie przy Alei Jerozolimskiej Nr. 8 (hip. Nr 1267 c), która dotąd jest we władaniu Spółki.

2. Plac w Kielcach przy ulicy Ceszinia „Głęboczka" przestrzeni 31 i pół morga. Na placu tym pobudowano i kompletnie urządzono do 1923 roku fabrykę odlewów żeliwnych, warsztaty mechaniczne, emaliarnię oraz piec Martenowski dla odlewów stalowych, pod nazwą fabryki „Ludwików".

3. W r. 1923 Spółka nabyła plac w Kielcach, przyległy do fabryki „Ludwików", przestrzeni 5 morgów, na którym to placu buduje się dużą fabrykę naczyń blaszanych emaliowanych, obliczoną na 2.000 ludzi.

Ogółem zabudowania fabryczne w Kielcach obejmują 3 i pół morgi.

Program fabryki w Suchedniowie stanowi fabrykacja:

1) naczyń żelaznych surowych i emaliowanych, 2) emalji sanitarnej, 3) rur zlewowych, wodociągowych, i kanalizacyjnych, 4) buksów do wozów, odlewów do maszyn rolniczych, 5) części żniwnych, 6) odlewów łano-kutych, 7 maszyn rolniczych.

Program fabryki „Ludwików" w Kielcach stanowi fabrykacja:

1) naczyń żelaznych surowych i emaliowanych, 2) rur, 3) odlewów rolniczych, 4) odlewów kuchennych, 5) kuchenki i piecyki, 6) odlewów stalowych do kolejnictwa oraz kowadeł i imadeł.

Znajdująca się w budowie fabryka „Blaszankarnia" ma na celu produkcję naczyń kuchennych blaszanych emaliowanych. Budowa jest na ukończeniu i maszyny potrzebne do fabrykacji już są nabyte.

W fabrykach w Suchedniowie i Kielcach pracuje obecnie 1100 robotników i 76 urzędników.

Spółka Akcyjna ma swą siedzibę w Kielcach.

Spółka posiada własne składy sprzedaży:

a) w kraju:
1. w Warszawie, przy ul. Granicznej Nr. 12:
2. w Łodzi, przy ul. Kościuszki Nr. 39:
3. w Krakowie przy placu Dominikańskim Nr. 4:

b) zagranicą:
1. w Bukareszcie:
2. W Rydze.

W organizacji 3. w Gdańsku.

Spółce służy prawo nabywania na własność, urządzania i wydzierżawiania odpowiednich dla celów Spółki zakładów przemysłowych i handlowych, oraz niezbędnych nieruchomości.

Kapitał Akcyjny: pierwotny kapitał akcyjny wynosił Rb. 300.000, podzielonych na 1.200 szt. akcyj po 250 Rb. każda. Na mocy zezwolenia pp. Ministra Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z 10 marca 1920 r. („Monitor" z 31/3 1920 r. Nr. 74), kapitał akcyjny został powiększony o 6.000.000 marek, podzielonych na 12.000 szt. akcyj po 500 marek każda. Na mocy postanowienia tychże pp. Ministrów z dnia 22 grudnia 1920 r. („Monitor" z 12/3 1921 r. Nr. 58), kapitał akcyjny został powiększony o Mk 3,552.000 drogą przewalutowania książkowej wartości Spółki (nieruchomości i maszyn), przyczem na każdą akcję wartości 250 Rb. względnie 540 Mk. przypadło 6 akcyj nom. wartości Mk. 500, inaczej każda akcja 250-rublowa przedstawiała wartość 7 akcyj po Mk. 500 każda. Następnie na mocy postanowienia pp. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 20 lipca 1921 r. („Monitor" z 6/8 1921 r. Nr. 177), kapitał powiększono o 49,800.000 marek, podzielonych na 99.600 sztuk akcyj po 500 marek każda. Na mocy zaś postanowienia tychże pp. Ministrów z 6 marca 1923 r. („Monitor" z 10/3 1923 r. Nr. 57), kapitał akcyjny powiększono o marek 540.000.000 drogą przeszacowania majątku Spółki podług urzędowego szacunku, przyczem na każdą dotychczasową akcję przypadło 9 nowych akcyj nom. wartości 500 Mk. każda i oprócz tego o Mk. 100.000.000 drogą IV emisji 200 tys. sztuk akcyj nom. wartości 500 Mk każda.

Obecnie zatem Kapitał Akcyjny wynosi Mk. 700,000.000 i jest podzielony na 1.400.000 sztuk akcyj nom. wartości 500 Mk. każda, wszystkie na okaziciela.

Władzami Spółki są: Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów, Zarząd i Komisja Rewizyjna.

Walne zgromadzenia bywają zwyczajne i nadzwyczajne. Zwyczajne Zgromadzenia zwołuje Zarząd corocznie najpóźniej 30 września dla sprawdzenia i zatwierdzenia sprawozdania i bilansu za rok ubiegły, budżetu wydatków i planu działań na rok następny oraz dla wyboru członków Zrządu i Komisji Rewizyjnej.

Nadzwyczajne Zgromadzenie zwołuje Za…
według własnego uznania, bądź …
szów, reprezentujących najmniej …
żądanie Komisji Rewizyjnej. Tak…
szów lub Komisji Rewizyjnej Za…
źniej w ciągu miesiąca od zako…

Zgromadzenie Walne rozstrzy…
wszystkich sprawach, dotyczący…
Do kompetencji jego należą bezw…
do nabycia nieruchomości jakoteż …
przedsiębiorstwa.

O czasie i miejscu Walnego Zgr…
do wiadomości akcjonarjuszów prz…
od dnia wyznaczonego na Walne Zg…
niem spraw, jakie będą przedmiot…

W obradach Walnego Zgroma…
uczestniczą osobiście lub przez pe…
w ostatnim wypadku należy piśmie…
rząd. Pełnomocnikiem może być …
przyczem jedna osoba nie może m…
pełnomocnictwa.

Każde 30 akcyj daje prawo do …
jeden akcjonarjusz nie może mieć z…
większej liczby głosów, niż ta, do kt…
siadania 1/10 każdoczasowego ka…
Spółki. Akcjonarjusze, mający mniej…
łączyć swoje akcje przez udzielenie …
uzyskania prawa do jednego lub wi…
cach par. 52 statutu.

Właściciele akcyj korzystają z pr…
Walnem Zgromadzeniu, o ile najm…
zebraniem złożą swoje akcje lub ś…
lub depozytowe Zarządowi.

Dla ważności Zgromadzeń Wal…
obecność akcjonarjuszów reprezen…
mniej, niż pół kapitału zakładoweg…
zaś kwestyj dotyczących rozszer…
stwa, powiększenia lub zmniejszen…
wego, zmiany statutu lub likwidac…
becność akcjonarjuszów, reprezentuj…
trzy czwarte kapitału zakładowego.

Rok operacyjny trwa od 1-go …
marca.

Zysk roczny po pokryciu ws…
i strat rozdziela się w sposób nas…
się nie mniej, niż 5 proc. na kapita…
więcej niż 10 proc. pierwotnej wart…
rowanych i 15 proc. innych nieruch…
zację wartości całego majątku aż …
umorzenia i 50 proc. modeli, kastli …
stała zaś reszta po wydaniu na moc…
Zgromadzenia nie więcej, niż 20 proc. na wynagrodzenie dla członków Zarządu i dla urzędników, przeznacza się na dywidendę.

Obowiązkowe potrącanie na kapitał zasobowy powtarza się do czasu, dopóki kapitał ten nie dosięgnie połowy każdoczasowego kapitału zakładowego. Obowiązkowe potrącenie wznawia się jeżeli część kapitału zasobowego zostanie wydatkowana. Kapitał zasobowy przeznaczony jest wyłącznie na zapłatę nieprzewidzianych wydatków i może być uskutecznione jedynie wskutek decyzji Walnego Zgromadzenia.

O czasie i miejscu wypłaty dywidendy Zarząd podaje do wiadomości powszechnej.

Nieodebrane w ciągu 10 lat dywidendy od akcyj przechodzą na własność Spółki, wyjąwszy wypadki, w których przedawnienie poczytuje się za przerwane na mocy prawa.

Zarząd składa się z 3 dyrektorów, wybieranych przez Walne Zgromadzenie. Walne Zgromadzenie wybiera również jednego zastępcę członka Zarządu.

Na członków Zarządu wybierane są osoby, mające na swoie imię najmniej 200 akcyj, które będą przechowywane w kasie Spółki przez czas pozostawania tych osób na stanowiskach.

…mi interesami Spółki i ka-
…owania interesami
…że wybrać
…ektora

Bilans Spółki na dzień 31 marca 1923 roku

Stan czynny	Marki i fenigi
Gotowizna	217,559.217.—
Papiery %%. weksle, inkasa i depoz.	223,265.832.27
Remanenty: surowce	574,981.098.94
towary	1,574,643.345.—
Dłużnicy	800,226.643.91
Sumy przechodnie	3,942.720.—
Fabryka w Suchedniowie	465,701.714.84
„ w Kielcach	1,138,167.436.34
„ „ w budowie	115,162.702.—
Nieruchomość w Warszawie	1,565.858.—
	5,112,216.568.30

Stan bierny.	Marki i fenigi
Kapitał akcyjny	700,000.000.—
„ Amortyzacyjny	277,126.353.44
„ Zapasowy	143,708.076.—
Rezerwa specjalna	451.200.—
„ walutowa	340,000.000.—
Fundusze do wydania	34,390.117.89
Długi hypoteczne	363.452.—
Wierzyciele	1,436,035,994.17
Sumy przechodnie	766,364,729.—
Dywidenda do wypłaty	1,400,000,000.—
Pozostałość zysków	9,704,645.80
	5,112,216,568.30

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT

Straty.	Marki i fenigi.
Utrzymanie stajni	36,305,808.—
„ samochodu	16,852,605.—
Remont pieców i kopulaków	6,471,871.65
„ maszyn i urządzeń	10,830,574.—
„ budynków i parkanów	10.364,299.—
Pensja urzędników	192,313.177.—
Wypłata robocizny	747,571,071.—
Prowizje	170,202,629.95
Procenta	18,645,451.53
Leczenie i odszkodow. robotników	16,356,664.—
Asekuracje	31,046,958.—
Utrzymanie składu w W-wie	41,251,000.95
„ „ w Łodzi	10,435.770.65
„ „ w Krakowie	9,1[illegible]7,294.—
„ „ w Radomiu	774,863.—
Podatki i patenty	4,490,329.16
Porto i depesze	15,339,599.—
Opłaty stemplowe	17,295,559.—
Ofiary	4,690,320.—
Materjały piśmienne i księgi	6,135,945.—
Podróże	11,325,207.—
Frankatury	29,169,903.—
Koszta handlowe	119,038,50[illegible].76
Skonta i bonifikacje	35,086,094.51
Czysty zysk do podziału	2,[illegible],806,410.70
	3,850.518,[illegible]12.86

Zyski.	Marki i fenigi.
Zysk z roku 1921/22	1,554.187.31
„ na sprzedaży lokomobili	20,000,000.—
„ na sprzedaży domu w W-wie	176,674,172.55
Różne drobn. wpływy	160,330.—
Zysk na towarach	3,652.430,223.—
	3,850,518,912.86

DYWIDENDA ZA OSTATNIE TRZECHLECIE:

			Produkcia:
za r. 1920/21	30%	za r. 1920/21	tonn 5000
za r. 1921/22	30%	za r. 1921/22	tonn 5000
za r. 1922/23	200%	za r. 1922/23	tonn 6000

Kielce, dnia 24 września 1923 r.

Zarząd Suchedniowskiej Fabryki Odlewów, Sp. Akc

Stan Starke. H. Bruner. T. Jermułowicz.

Uchwałą z dnia 31 października r. b. Rada Giełdy Pieniężnej w Warszawie dopuściła do obrotów giełdowych akcje I—IV emisji Suchedniowskiej Fabryki Odlewów Spółki Akcyjnej w Kielcach.

Kapitał dopuszczony do obrotów wynosi 700.000.000 Mk. i podzielony jest na 1,400.000 sztuk akcyj po Mk. 500 nominalnej wartości każda.

Prezes Rady Giełdowej: (—) **Karpiński.**
Sekretarz Giełdy: (—) **W. Malcurzyński.**

Warszawa, dnia 2 listopada 1923 r.

Stosunki płatnicze Rosji

Warszawa, w listopadzie 1923.

Jednym z zasadniczych warunków nawiązania stosunków handlowych z Rosją — problem zawsze interesujący Polske, a nietylko była Kongresówkę — jest utworzenie i żywotny rozwój instytucji i urządzeń, mających na celu zorganizowanie stosunków płatniczych między Rosją a państwami europejskiemi. Ważnym krokiem naprzód w tej mierze było utworzenie **banku państwowego** w Rosji, dalszym działalność od 15 lutego 1923 r. giełdy moskiewskiej, notującej waluty zagraniczne, a także i rosyjskie w ich najnowszej formie. Wprawdzie dolar, funt szterling etc. zawsze jeszcze odgrywają poważną rolę, jako miernik wartości, na rynku sowieckim jednakże niewątpliwie udało się bankowi rosyjskiemu wyrobić dla waluty swojskiej prawo obywatelstwą nietylko w krajowym, ale i zagranicznym obrocie towarowym, pieniężnym i kredytowym.

Dzisiejszy bnaknot rosyjski, czerwoniec (10 rubli złotych), stoi nawet wyżej niż funt angielski. Oto cyfry między 7 a 11 sierpnia 1923 na giełdzie moskiewskiej:

7 si[illegible]

akredytywy gotówkowe, towarowe, inkassa etc. Bank państwowy ma filje na obszarze całej Rosji sowieckiej. (186 oddziałów i filij). Bezpośrednie przekazy mogą być uskuteczniane między in. na miejscowości: Archangielsk, Baku, Batum, Berdyczów, Bobrujsk, Charków, Eekaterynosław, Homel, Kamieniec Podolski, Kijów, Mińsk, Odessa, Piotrogród, Tyflis, Witebsk, Władywostok.

Organizacja powyżej naszkicowana ma pierwszorzędne znaczenie dla eksportu Polski do Rosji, niegdyś niezwykle żywotnego. Handel i przemysł polski, dotąd nieufny wobec zupełnej zawodności rosyjskiego obrotu i wymiany pieniężnej i towarowej, znajdują w banku rosyjskim, jako głównej podstawie obrotu płatniczego i bankowego w Rosji sowieckiej, pierwszorzędną podporę, umożliwiając wreszcie polskiemu stanowi posiadania, polskiemu kupiectwu i polskiej produkcji **ekspansję na Wschód**, jeden z najgłówniejszych bodaj problemów naszej polityki gospodarczej. O organizacji handlu zagranicznego w Rosji sowieckiej, umożliwiającej obcemu kupiectwu pracę na terenie republiki sowieckiej napiszemy w następnym artykule.

TELEGRAMY

W sprawie użytkowania Wisły

Paryż, 21 listopada. W dniu dzisiejszym rozpoczęły się debaty komisji delimitacyjnej granicy **polsko-niemieckiej, mającej za zadanie zgodnie z artykułem 97 traktatu wersalskiego uregulować sprawę użytkowania Wisły przez ludność Prus Wschodnich.** W imieniu Polski został złożony w Komisji wyczerpujący raport przez radcę legacyjnego Szembeka. Prace Komisji potrwają kilka dni.

[illegible]rwawe rozruchy
[illegible] na Śląsku niemieckim

[illegible]opada. W pobliżu Gottesbergu [illegible]kim przyszło do wielkich pląd[illegible]żona z 200 osobników z Wal[illegible]wał systematycznie kilka oko[illegible]ominięto ani jednego domu. Po[illegible] Lignicy przywróciła porządek [illegible]n. W Altenburgu i Alt Dessau [illegible]ciągłych z[illegible] poli[illegible]dzać. Aresztowano cały szereg osób. W Neusaltz przyszło do ogromnych zaburzeń bezrobotnych. Tłum rabował sklepy, zacząwszy od masarni, a skończywszy na sklepach galanteryjnych. Policja miejscowa była bezsilną, dopiero sprowadzona z Głogowa policja przywróciła porządek zapomocą granatów ręcznych, przyczem zostało zranionych ciężko 7 osób, lżej dwadzieścia kilka. Dokonano całego szeregu aresztowań wśród komunistów miasteczka oraz bezrobotnych.

[illegible]rd przygotowuje zamach

[illegible]pada. „8 Uhr Abendblatt" donosi [illegible] krąży tam uporczywie pogłoska o nowym zamachu, jaki ma organizować na 23 bm. Erhard.

[illegible]aluta funtowa w Austrji

[illegible]pada. Tutejsze koła finansowe [illegible]domością, iż rząd austrjacki na[illegible] monety pod nazwą szylingów. [illegible]dnostkowa moneta brzmi na 20 [illegible]r., puszczone zostaną w obieg [illegible] nazwą pół szylinga. W związku [illegible] finansowych uważają, że rząd austrjacki zamierza zaprowadzić walutę funtową. Przejście do nowej waluty jest wprawdzie na razie nie do przeprowadzenia — gdyż należy przedtem uregulować długi przedwojenne i uzdrowić ostatecznie finanse. Koła finasowe są zresztą bardzo zadowolone z projektowanych przez rząd reform walutowych.

[illegible]zenie konferencji Ambasadorów

[illegible]opada. **Havas. Konferencja ambasadorów odroczyła obrady, albowiem instrukcje jeszcze nie nadeszły.**

Co było dzisiaj na giełdzie krakowskiej?

Kraków, 21 listopada

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek	
	dziś	20/XI.
P. T. H. I—V em. . . .	410—435	380—415
„Impex“	9—10	8.5
„Pharma“ (B. Jawornicki)	262—275	265—270
Bracia Rolniccy I em. . .	310	310
„Polski Glob“	60—65	50-80
C. Hartwig. Poznań . . .		
Żegluga Polska	50—51	51—52
Zieleniewski I—IV em. . .	**9100 9150**	**8500—8600**
Warsz. Parowozy I—III em.	235—250	220—225
H. Cegielski, Poznań I—IX	**540—555**	**550-575**
„Potęga“ Tow. huty żel. .		
„Lemiesz“		
„Trzebinia“ I—VI em. . .	**380—385**	**370-380**
„Pocisk“	250—280	
Automotor	300—310	260
Portland-Cem. Szczakowa		
Górka	**8300—8350**	**8200—8250**
Siersza	**5[illegible]00—57[illegible]0**	**5100—5200**
Tepege I—IV em.	**26[illegible]0—2825**	**2450—2575**
Polska Nafta	185—200	170—190
Oikos	3800—3900	
„Pokucie“ Naft. S. A. I em.		255—275

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek	
	dziś	20/XI.
Pezet	70	70
Strug	520—535	500—510
Syndykat Kosz., Kraków .	70—80	90—100
Tłuszcze Trzebinia	**2525 2575**	**2525—2600**
„Krakus“ I—VI em. . . .	380—390	375—385
Porcelana Ćmielów . . .	585—600	550—600
Fabr. cukru w Chodorowie .	**3200—3275**	**3200—3250**
Elektr. Siersza I—IV em.	88—90	80—90
Zakłady przem. „Ryngraf“		
S. W. Niemojowski . . .	285—290	290—300
Fabr. kapel. w Myślenicach		190
Bank Przemysłowy I-VIII	340—350	335—345
Bank Hipoteczny		450—475
Bank Małopolski	570	
Ziemski Bank Kredyt. . .	108—110	100—105
Powszechny Bank Kredyt.	40—41	40—44
Akc. Bank Związkowy I-IX		
Bank Komercjalny I—IV	90—105	
Bank Kred. w Warszawie		
Bank Związ. Spółek Zarob.		

Kraków, 21 listopada. — Dolar, a w ślad za nim inne wysokocenne waluty sadzą od paru dni naprzód w gwałtownych skokach. Na t. zw. czarnej giełdzie już wczoraj płacono za dolara około 2 mil. 800 tys. i w tych mniej więcej granicach utrzymał się kurs dolara na dzisiejszem zebraniu giełdy pieniężnej. Spekulacja zawodowa eksploatuje obecnie wyłącznie teren dolarowy, przyczem coraz wyraźniej ujawnia się fakt, że duże zapotrzebowanie dolara nie pochodzi wyłącznie ze strony handlu i przemysłu, lecz w dużej mierze z szerokich mas publiczności, które zaniepokojone biernością i bezsilnością miarodajnych czynników, szukają ratunku przed dewaluacją w najpewniejszej — ich zdaniem — lokacie dolarowej. Do wielu zatem zasadniczych i konkretnych przyczyn gwałtownej haussy walut jak np. wzrostu inflacji, przyłącza się jeszcze jedna ważka acz najmniej uchwytna przyczyna, mająca swe źródło w czynnikach psychicznych, a którą możnaby nazywać „psychozą dolarową“. Nie podobna dziś wytknąć granic fatalnych następstw, do jakich doprowadzić może ta psychoza.

Na rynku efektów widocznem jest obserwowane od dawna na polskich giełdach zjawisko, urągające wszelkim regułom logiki, mianowicie każdorazowy spadek kursów akcyj przy silniejszej deprecjacji marki. Logicznie biorąc, następstwa deprecjacji marki powinny być wprost przeciwne, to znaczy, powodować przystosowanie się kursów do zdewaluowanej marki. Wszak dewaluacja marki nie pociąga za sobą bynajmniej obniżenia się wartości przedsiębiorstw przemysłowych handlowych czy bankowych, jakie reprezentują dane akcje. To też nielogiczne to zjawisko jest odosobnione i daje się zauważyć jedynie na giełdach w Polsce, na wszystkich innych giełdach światowych przedewszystkiem w Wiedniu i Berlinie kursa akcyj kształtują się zawsze odpowiednio do poziomu waluty.

Optymistyczny nastrój z połowy ubiegłego tygodnia ustąpił na rynku efektów miejsca pesymizmowi, a raczej braku zaufania. Zaofiarowanie akcyj, z początkiem bieżącego tygodnia jeszcze dość małe, przybrało obecnie duże rozmiary. Jedynie papiery arbitrażowe, których kurs zależy od notowań walut, zyskują na kursie. Zresztą na dzisiejszem zebraniu giełdy efektów kursa utrzymały się na ostatnim nizkim poziomie, co relatywnie biorąc przy obecnej zwyżce dolara jest równoznaczne ze spadkiem kursów.

Obroty były ze względu na dotkliwy brak gotówki nieliczne.

W szerokich kołach posiadaczy akcjy utrzymuje się przekonanie, że skoro tylko przeminie nieuzasadniony nastrój popłochu na rynku pieniężnym, efekty zbliżą się poważnie do parytetu walutowego.

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH.

Waluty: Dolary 2,730.000. Korony czeskie 77.000.

Czeki: Now yJork 2,700.000—2,750.000. Londyn 11,800.000. Zurych 476.000—478.000. Paryż 145.000. Praga 78.000—80.000. Wiedeń 37—38.40.

AKCJE NA POGIEŁDZIE.

Jaworzno 15.800. Gazy 17.200. Chybi 6.000. Len 400. Lokomotywy 250—270. Azot 150. Nafta Krosno 1.000. Tow. węglowe 50—65. Teropol 25. Huta szkła Krosno 250.

Dzisiejsza giełda lwowska

Lwów, 21 listopada. — Akcyjny Hipoteczny 525—540. Powszechny Kredytowy 42. Przemysłowy 330—360. Browary lwowskie 10.000—10.300. Chodorów 3.250—3.400. Cegielski 560. Niemojewski, fabr. papieru 280. Oikos, Zakł. przem. drzew. 390—420. Parowozy S. A. bud. masz. 235—240. Pezet Pow. Zakł. bud. 60. Pocisk zakłady amunicji 250. Polska Nafta 210. Rakszawa fabr. sukna 4.100—4.125. Tohan 375—380. Polsot 115. Gafota 82—85. Rohn-Zieliński 560. Siersza elektr. 90—98. Siersza górn. 4.650—5.100. Tesp. tow. ekspl. soli 3.500—3.650. Zieleniewski 8.700—8.850.

EGZOTY LWOWSKIE.

Lwów, 21 listopada. Jaworzno grube 15600—16700, Gazy 17600—18200, Azot 170—180, Chybie 5800—6150, Elektrownia na Sanie 38—40, Gazociągi 275, Len 370—365, Nitrat 117—120, Sschön 43000, Foresta 400—395, Olkusz 330—320, Rollindustria 125, Lesienice 750—755, Biblioteka 400—408, Gazolina 680—710.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 21 listopada. Giełda. Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych 2,400 tys. 2,425 tys., 2,375 tys., frank złoty w kupnie 462.400, Bony serja D 390 tys. do 400 tys. 350.000, Czeki. Belgja 109.750, 110.750, 108.750, Holandja 905.000, Praga 69000, Londyn 10,380.000—10,400 tys. sp 10,480 tys., k. 10,280 tys., Paryż 129250— 130500—128000, Szwajcarja 418100—422100—414100 Wiedeń 3375—3405, 33.45, Włochy 103250.

Zakończenie strajku w Gdańsku

Gdańsk, 21 listopada. Strajk tutejszych robotników drzewnych został ukończony. Prace podjęte będą w czwartek 22 bm.

Rewelacje o Ludendorffie

Wiedeń, 21 listopada. „Neue Freie Presse“ donosi z Monachium: „Bayrischer Courrier“ rozpoczął druk szeregu artykułów o Ludendorffie i zamachu monachijskim. **Dziennik wypowiada twierdzenie, że Ludendorff był faktycznym kierownikiem zamachu.**

GIEŁDY ZAGRANICZNE

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 21 listopada. Otwarcie giełdy: Berlin —. —. —. Holandja 216½, N. York 576⅛. Londyn 24.95 Paryż 30.82, Medjolan 24.80, Praga 16.70, Budapeszt 0.03.02 Bukareszt 2.80, Belgrad 6.40, Sofja 5.75, Warszawa —.—. Wiedeń 0.0081½. Austr. kor. stempl. 0·0081½.

Zurych, 21 listopada. Zamknięcie giełdy: Berlin —. —. —, Holandja 217, Nowy Jork 576, Londyn 24·97, Paryż 30.80, Medjolan 24.75, Bruksela —, Praga 16.70, Budapeszt 0.03,02, Bukareszt 2.80, Belgrad 6.40, Sofja 4.75, Warszawa —·—, Wiedeń 0.0081½ Austr. korona stemplowana 00081½.

Szwajcarski Związek Banków notował dziś nieoficjalnie Warszawę 0.0002 /₂—0.0003.

Dzisiejsza giełda wiedeńska

Wiedeń, 21 listopada. (tel. wł.) Waluty: Marka polska 002.30—2.70, marka niem. 9 (za 1 bil.) korony czeskie 2034, franki szwajc. 12210, francuskie 3770, funty ang. 304.900, dolary 70.550.

Dewizy Warszawa 230—270, Berlin 9½ (za 1 bil.) Praga 2057, Zurych 12,325, Paryż 3817, Nowy Jork 70.935 Londyn 306.700.

Giełdy pieniężne

Nowy York, 20 listopada. Giełda pieniężna. Kurs dzienny 4¾%. Przekaz na Londyn 432.75. Przekaz na Londyn na 60 dni 429.75. Przekaz na Paryż 534, Przekaz na Amsterdam 37.55. Przekaz na Kopenhagę 17.50, Przekaz na Pragę 2.90, Przekaz na Berlin 20 za biljon w placeniu,

Paryż, 26 listopada. Weksle. Ameryka 1851, Belgja 8540, Anglja 80.74, Holandja 702.50, Włochy 80.30, Szwajcarja 33.75, Hiszpanja 234, Praga 55, Wiedeń 26.

Amsterdam, 20 listopada. Dewizy: Londyn 1151 i trzy czwarte, Berlin 03.5 za biljon, Paryż 14.27 i pół, Szwajcarja 4620, Wiedeń 00038. Kopenhaga 45.50, Sztokholm 70, Chrystianja 38.55, N. Jork 265 Bruksela 12.20, Madryt 34.60, Włochy- 1145.

Londyn, 20 listopada. Weksle. Paryż 8055. Belgja 9475 Swzajcarja 2495. Holandja 1152. Nowy York 433 i pół. Hiszpanja 3320. Włochy 100 i 2 szesnaste. Niemcy 40 bil. Wiedeń 305. Bukareszt 860.

Giełdy towarowe

Nowy Jork, 20 listopada. Srebro zagraniczne 6387, miedź elektrolitowa 1312, cyna 4425, ołów 695, cynk 634, żelazo 2050, blacha 550, smalec 1475, łój 812, olej bawełniany loko 1170, olej bawełniany na styczeń 1171, nafta w beczkach 1690, nafta w tankach 700, nafta stand white 1400, nafta credit balance 2.60, cukier centryfugowy na grudzień 547, terpenyna 95, terpentyna savannah 8750, kawa loco 11.

Giełda zbożowa: pszenica zimowa loko 119.75, pszenica twarda zimowa loko 111.2, kukurudza loko 99.55, mąka spring wheate claers 525—575, fracht zbożowy na kontynent 14 ct., fracht zbożowy do Anglji 3 szyl. 4 pensy.

Chicago, 20 listopada. Giełda zbożowa: pszenica na grudzień 102.12, pszenica na marzec 108.—; kukurudza na grudzień 73.37, kukurudza na marzec 72.12; owies na grudzień 42.37, owies na marzec 47.00; żyto na grudzień 68, żyto na marzec 73.

Chicago, 20 listopada. Smalec na styczeń 1195, smalec na marzec 1177 i pół; słonina cena najniższa 925, słonina cena najwyższa 1025; dowóz świń do Chicago 47 tysięcy, dowóz świń na zachód 162 tysięcy; boczki wędzone na styczeń 945 i pół; świnie lekkie cena najniższa 655, cena najwyższa 705, świnie ciężkie cena najniższa 700, cena najwyższa 730.

Ostatnie wiadomości gospodarcze

NOWE CENY DRUKÓW P. K. O. Obecnie obowiązują nowe ceny druków Pocztowej Kasy Oszczędności. Cena druków jest następująca: 1) książeczka czekowa (kasowa) po 50 kartek — 120.000 mk., 2) 1 pakiet blankietów nadawczych po 1.000 sztuk — 500.000 mk., 3) I pakiet blankitów nadawczych 100 sztuk 70.000 mk., 4) 1 pakiet blankietów nadawczych po 50 sztuk 40.000 mk., 5) 1 pakiet kopert do czeków po 50 szt. 100.000 mk., 6) pakiet przekazów czek. zbiorowych po 100 sztuk 100.000 mk., 7) 1 pakiet spisów do czeków zbiorowych po 100.000 szt. — 100.000 mk., 8) blankiet wpłaty bez numeru konta — 600 mk.

REZULTATY OBECNEJ KAMPANJI CUKROWEJ W EUROPIE. Według „International Sugar Journal“ oraz danych biura statystycznego P. O. Lichte w Magdeburgu, przewidywane rezultaty obecnej kampanji cukrowej w Europie przedstawiają się w tysiącach ton, jak następuje: (w nawiasie dane z roku 1922). Niemcy 1375 (1460), Czechosłowacja 950 (726). Francja 510 (492), Polska 450 (310). Inne kraje 2059 (1561). Razem 5344 (4549). Wobec powyższego wzrostu produkcji rynek jest bardzo ożywiony. Toczą się pertraktacje co do nabycia przez Amerykę znacznych partyj cukru europejskiego.

Z DNIA

Wczoraj odbyła się w teatrze im. Juljusza Słowackiego premjera „Snu nocy letniej" Szekspira. Dyrekcja tego teatru kieruje się widocznie znakomitą zasadą, która brzmi: „Wszystko we właściwym czasie". Wystawienie tej sztuki w początkach zimy, w listopadzie, sztuki o tak ciepłym i uroczym tytule, jest niezwykle pięknem, mądrem, dobrem, pożytecznem i godziwem. Bajeczny jest tytuł tej sztuki. „Sen nocy letniej". O ile samo słowo „sen" jest nader miłym wyrazem, dla człowieka o atomie — co mówię! — o elektronie fantazji dalsze słowa „nocy letniej" sprawiają potop wrażeń. Dlatego można jej (tej sztuki!) używać zamiast kaloryferów ku ogólnemu pożytkowi. Widzę jednak, że zaczynam wpadać w nastrój karawaniarski, co mogłoby mnie skusić o napisanie recenzji teatralnej. Zamiast tego opowiem wam mój sen.

Miałem ten sen przed kilku dniami (wszystkiemu winien ten alkohol metylowy!) więc nazwę go „Snem nocy podzimowej".

Śniło mi się co następuje:

Zbudziłem się wcześnie rano i zgodnie z moim przyzwyczajeniem rozpocząłem dzień od czytania dzienników. Uderzyło mnie to, iż stróż na podwórzu nie klął, co było jego dotychczasowym zwyczajem, osądziłem więc, iż zaprowadził u siebie „stan wyjątkowy" to znaczy był trzeźwym. Dzienniki zawierały artykuły tytułowane olbrzymiemi literami:

„Olbrzymi spadek cen".

„Masowe samobójstwa paskarzy i czarnogieldziarzy".

„Nasz sukces w polityce zagranicznej".

Pisma prawicowe nawoływały do bratniej miłości z socjalistami, pisma socjalistyczne ogłaszały olbrzymiemi czcionkami „Endecy z socjalistami łączcie się". Inne znów pismo konserwatywne w imię dobra ojczyzny zezwalało na reformę rolną.

Byłem wzruszony. Spojrzałem w dział giełdowy: dolar stał (a raczej leżał!) 50 marek polskich, marka nasza w Zurychu była notowana 0.50. Jedno z pism ilustrowanych dawało fotografję księdza Lutosławskiego, ściskającego się z komunistą Łańcuckim.

Wybiegłem na ulicę. Kraków, stary Kraków, był czysty, jak djament skradziony księciu Chlorodontowi w powieści kryminalnej „Trzy oczy wydłubane wykałaczką". Ani śladu błota, chodniki naprawione, gzymsy nie spadają na głowy przechodniom. Policjant uśmiecha się do mnie; wyjątkowo nie kwalifikuje mnie na uciekiniera z „Michała". Piramidalny dzień.

Wsiadłem do tramwaju, który mknął z szybkością programu kinowego. Na przystanku siadła jakaś staruszka, a młody gimnazista ustąpił jej miejsca. Potem jechałem dorożką i dorożkarz policzył mi... według taksy! W restauracji kelnerzy byli uprzejmi i gdym zażądał obiadu urzędowego nie mówili do siebie w guście:

— Podaj no temu głodomorowi „urzędowy", niech się ta nażre przed śmiercią!

Po wyjściu z restauracji ujrzałem na ulicy dwa pochody: socjalistyczny i endecki. Szły naprzeciwko siebie z okrzykami przyjaznemi i wymieniły sztandary. To było roztkliwiające. Wreszcie byłem na posiedzeniu rady miejskiej, na którem radni odnosili się przyjaźnie do prezydenta miasta.

Potem śniło mi się, iż jechałem do Warszawy aeroplanem, który się nie rozbił. W Warszawie byłem w Sejmie, gdzie podczas posiedzenia nie padło ani jedno obraźliwe słowo i nie latały w powietrzu spluwaczki. Stamtąd...

Nagle obudziłem się. Było już szaro — z podwórza dochodził jakiś zgiełk — to stróż klął pracowicie jak szewc. Widocznie nie znajdował się w „stanie wyjątkowym".

Więc to wszystko był sen... „Sen nocy podzimowej". (rd)

KRONIKA

GREMIUM AJENTÓW HANDLOWYCH W KRAKOWIE komunikuje członkom, że jest do oddania zastępstwo firmy francuskiej (wyroby drogeryjno-perfumeryjne, przybory do czyszczenia zębów, mydła toaletowe i t. p.) oraz firmy warszawskiej (półfabrykaty metalowe, blachy, pręty, rury z miedzi i mosiądzu, armatury do centr. ogrzewania, wodociągów i urządzeń kąpielowych i t. p.).

Reflektanci zechcą nadesłać zgłoszenia pod adresem Sekretarjat Gremjum, św. Krzyża 7.

KRAKOWSKIE TOW. LEKARSKIE. Dziś we środę o godz. 8 wiecz. posiedzenie naukowe. Na porządku dziennym: Doc. Gieszczykiewicz: Odmieniec pospolity i jego znaczenie w bakterjologji i w patologji.

Jutro w czwartek o godz. 8 wieczór zebranie towarzysko-naukowe. Na porządku dziennym: Prof. Szafer: Z krainy wiecznych śniegów (obrazy z życia roślin alpejskich).

NISZCZENIE STAREJ AMUNICJI. W myśl pisma Centralnych Składów amunicji w Krakowie podaje się do wiadomości, że poczęwszy od 20 bm. aż do odwołania codziennie między godz. 11 a 14-tą będzie wysadzana stara i nieużyteczna amunicja na forcie Batowice obok Krakowa od strony Prądnika Czerwonego i Mogiły.

OTRUCIE. Dziś rano wezwano pogotowie na ul. Dajwór, gdzie Anna Bilik, służąca, lat 21 popełniła samobójstwo przez zażycie rozczynu cyankali. W ciężkim stanie przewieziono ją do szpitala św. Łazarza. Powodem zawód miłosny.

Kronika policyjna

ZAOPATRZYŁ SIĘ NA ZIMĘ. Chaimowi Leonowi skradziono z biura Towarzystwa Kontynantelnego dla Handlu żelazem przy ul. Długiej 17, palto dwurzędowe z czarną wełnianą podszewką, wartości 100 milj. Mk.

WIERNE SŁUŻĄCE. Joanna Gil, lat 34, służąca, została przytrzymaną, będąc bowiem wsłużbie u Abrahama Zollmana przy ul. Sebastjana l. 38, skradła na szkodę tegoż 3 łyżeczki srebrne i zegarek męski posrebrzany, łącznej wartości 33 mil. mkp.

NA ROWERZE POJECHAŁ, ALE NIE WŁAŚCICIEL. Józefowi Ringerowi, zam. przy ul. Kordeckiego l. 4 skradziono z ganku rower. wartości 30 miljonów mkp.

AMATOR WSTĄŻEK. Franciszek Zakrzewski, lat 35, został przytrzymany na kradzieży paczki ze wstążkami, wartości 30 miljonów mkp. na szkodę Barucha Kramera, który tej kradzieży dopuścił się na tut. dworcu osobowym.

KRADZIEŻE NA KOLEI MNOŻĄ SIĘ. Marji Kusman skradziono na tut. dworcu kosz, zawierający garderobę i bieliznę damską łącznej wartości 200 miljonów mkp.

— Marji Świbockiej skradziono w czasie jazdy koleją ze Lwowa do Krakowa tłumok, zawierający garderobę, bieliznę oraz walizkę ceratową, zawierającą prowianty oraz 2 pary okularów łącznej wartości 30 miljonów mkp.

Komunikaty teatralne i koncertowe

Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO. „Sen nocy letniej" grany będzie przez wszystkie dni b. tygodnia. Kasa sprzedaje wcześniej bilety na wszystkie powtórzenia celem uniknięcia natłoku przy kasie w dniu przedstawienia. W sobotę na popołudniówce szkolnej „Cyd" po cenach 50 proc. zniżonych.

Z TEATRU BAGATELA. Dziś we środę „Pokojówka szuka miejsca", we czwartek „Związek atletów". Premjera „Dzwonka alarmowego" w piątek. Atrakcją będzie „jazz-band".

OPERA I OPERETKA. Dziś we środę Millöckera „Palestrant". „Jaś i Małgosia" powtórzone będą we czwartek 22 bm. o godz. 5 popołudniu po cenach popularnych.

NAJBLIŻSZE KONCERTY „KRAK. BIURA KONC. E. BUJAŃSKI". W niedzielę 25 bm. wystąpi w Krakowie **Katarzyna Hoffmanowa**, świetna śpiewaczka, która po ukończeniu studjów śpiewaczych u p. Elli Gmeiner, primadonny opery monachijskiej i berlińskiej, oraz konserwatorjum Sterna w Berlinie, przybyła na krótki czas do Polski.

We wtorek 27 bm. odbędzie się w Starym Teatrze jedyny recital fortepianowy naszego świetnego pianisty, **Józefa Śliwińskiego.**

VII i VIII SYMFONJA BEETHOVENA wykonaną będzie tylko jeden raz w Krakowie, a to w niedzielę 25 bm. przez orkiestrę Związku Zawod. Muzyków. Zainteresowanie koncertem tym jest ogromne.

REPERTUAR

TEATR MIEJSKI (początek o godzinie 7½)

Środa: „Sen nocy letniej".
Czwartek: „Sen nocy letniej".

BAGATELA (początek o godzinie 8-mej)

Środa „Pokojówka szuka miejsca".
Czwartek: „Związek atletów".

OPERA i OPERETKA (początek o g. 7½)

Środa: „Palestrant".
Czwartek o 5 popol. dla dzieci i młodzieży: „Jaś i Małgosia" (ceny miejsc popularne).

STARY TEATR (początek o godzinie 7½)

Niedziela, 25 bm.: K. Hoffman.
Wtorek, 27 bm.: J. Śliwiński.

Z KRAJU

ROZWÓJ PORTU W ELBLĄGU. W roku bieżącym zwrócono większą uwagę na rozwój portu w Elblągu. Inicjatorem była tu zdaje się firma Hugo Stinnes, która nagromadziła w Elblągu znaczne ilości drzewa z Prus Wschodnich i z Polski celem eksportu zagranicę. Miasto Elbląg asygnowało już znaczne sumy na rozbudowę portu przeładunkowego. Budową tego portu zainteresowały się również firmy iławskie i olsztyńskie. Izby Handlowe Prus Wschodnich uchwaliły ostatnio spowodować wyasygnowanie większych sum na dalszą budowę tego portu. Pewne objekcje posiada tylko Wydział prowincjonalny, który uważa, że w pierwszym rzędzie rozwinąć należy port królewski i dostosować go do handlu rosyjskiego.

KILKU NIEMIECKICH „KORFANTYCH" ZA JEDNEGO POLSKIEGO „BURZYŃSKIEGO". Pewien profesor socjologji krakowskiego uniwersytetu, słynący ze swego smakoszostwa (nigdy nie poszedł „pod Barany" i „na Szlak", nie dowiedziawszy się przedtem co będzie na obiad), mawiał on nieraz na wykładach, że najwięcej interesującą kolumną w dzienniku są... ogłoszenia.

Przypomniały mi się te słowa niedawno na widok następującego ogłoszenia w nrze 294 „Kurjera Warszawskiego":

„Burzyńskie na kopercie po polsku ostemplowanego szukam. Dam większą ilość Korfantego po niemiecku ostemplowanego. Zgłoszenia etc."

Każdy tatwo zgadnie, że jest to żargon filatelistyczny. Dawniej się szukało np. „Franciszka Józefa jubileuszowego", u nas „Trampczyńskiego" czarnego i małego we Francji poszukiwany jest Pasteur. Rozchodzi się o marki pocztowe z danymi podobiznami.

Burzyński (tym razem mowa o prawdziwym, żyjącym) organizował w r. 1921 „zieloną pocztę" przez granicę polsko-śląską, zamkniętą z wybuchem powstania przez komisję międzysojuszniczą.

Dla filatelistów dodamy, jak wygląda ten „Burzyński po polsku ostemplowany".

Marka zielona, o brzegach nieząbkowanych, nosi w środku orła polskiego z datą 1921. Dookoła napis: Poczta-Górny Śląsk-Polowa Powstańcza. U dołu napis dodatkowy: 10-opłata-10. Pod „opłata" litera M. Stempel pocztowy okrągły o średn. wysokości marki nosi napis okolny: Poczta Polowa, w środku litery: G. S. Burzyński nigdy się nie spodziewał, że znajdzie się amator, dający za niego aż kilku Korfantych".

DZWONY ZWRÓCONE Z ROSJI. Bardzo często obiegają pogłoski, jakoby dzwony zabytkowe, rewakuowane z Rosji miały być zatrzymane na rzecz zbiorów państwowych. Jak się dowiadujemy, wiadomość ta jest z gruntu fałszywą. Dzwony niezabytkowe t. j. powstałe po roku 1850 wydaje się natychmiast parafjom po udowodnieniu praw własności i po złożeniu odpowiedniej opłaty na rzecz skarbu. Opłata ta wynosi 15 prc. wartości kruszcu. Dzwony zaś zabytkowe ulegają wprzód rejestracji, która ma na celu wyzyskać dla nauki, sztuki i przemysłu odlewniczego i tz wyjątkową wprost okazję, jaką jest zgromadzenie w jednym miejscu dzwonów ze wszystkich niemal stron Polski. Prace te prowadzi się pod kierunkiem dyrektora zbiorów państwowych, p. Mieczysława Tretera, upoważnionego przez Min. Robót Publ. i Min. Oświaty na wniosek delegacji polskiej w Moskwie. Dzwony zabytkowe po zbadaniu i opisaniu mogą być na podstawie pisemnego zezwolenia dyrektora zbiorów państwowych wydane właścicielom, o zatrzymywaniu ich na rzecz państwa niema wcale mowy.

ZE ŚWIATA

EINSTEIN OPUSZCZA NIEMCY. „Algemeen Handelsblad" donosi, iż prof. Einstein otrzymał po swym powrocie z Rosji, gdzie wygłosił szereg wykładów na temat swej teorji względności. Liczne listy ze strony nacjonalistycznych kół niemieckich, zawierające groźby pod jego adresem, wobec czego zdecydował on się pod wpływem swoich przyjaciół do opuszczenia Niemiec i niepowracania do kraju, aż dopóki stosunki się tam nie ureguluja. Einstein odjechał w tych dniach do Holandji. W ten sposób Niemcy w swym szale nacjonalistyczno-szowinistycznym pozbawiają się jednego ze swych największych geniuszy.

OJCIEC I MATKA MORDERCAMI WŁASNEGO SYNA. Tymi dniami rozegrała się w węgierskiej gminie Totfolva wstrząsająca tragedja. Oto do powyższej gminy przybył pewien osobnik z Ameryki, który udał się do zajazdu gminnego i zapytał o swoich rodziców, gdy zaś dowiedział się, że żyją, uciszył się niezmiernie i oświadczył, że 25 lat temu wyemigrował do Ameryki, gdzie zebrał pokaźny majątek. Ślad zaś tymczasem po nim wszelki zaginął. Uprosiwszy właściciela zajazdu o zachowanie tajemnicy, udał się on do swoich rodziców, którzy go nie poznali, opowiedział, że ma przy sobie dużo pieniędzy, i prosił o kwaterę na noc. Rodzice tymczasem postanowili skorzystać z okazji i zamordować bogatego Amerykanina, a następnie ograbić. Ojciec udał się do zajazdu, by podnieść się alkoholem, gdzie gospodarz tegoż oświadczył mu, iż bogaty Amerykanin jest jego synem. Ojciec pobiegł szczęśliwy do domu, to jednak znalazł już syna w kałuży krwi, albowiem żona jego przecięła tymczasem brzytwą gardło śpiącemu gościowi. Na wieść o tem, iż zamordowany był jej synem, dostała niezszczęsna matka napadu szału.

DROGA MARKA POCZTOWA. W tych dniach sprzedano w Paryżu, podczas przetargu publicznego pozostałej części słynnego swego czasu zbioru marek pocztowych Ferrariego, markę pocztową wielkiego księstwa Badeńskiego z r. 1851, za 120.000 franków. Podobno mają istnieć tylko trzy egzemplarze tej cennej marki.

15 DNI BEZ JEDZENIA. Kilku studentów wydziału lekarskiego uniwersytetu chicagowskiego poddało się w celach naukowych próbom głodowym i wszyscy stwierdzili, że zupełny post kilkudniowy wzmógł ich energję, dodał sil i uregulował trawienie. Jedna ze studentek, Małgorzata Kunde, wytrzymała bez jedzenia piętnaście dni. W ciągu całego tego czasu panna Kunde nic nie jadła i piła tylko wodę destylowaną. Pomimo to czuła się dobrze, słuchała wykładów i chodziła piechotą do uniwersytetu i z powrotem do domu. Podczas głodzenia się straciła szesnaście funtów na wadze, ale już w ciągu dziesięciu dni po zaprzestaniu głodu odzyskała wagę normalną.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Z francuskiego rynku finansowego

Giełda paryska niewykazuje obecnie większych obrotów, co przypisać należy niepewnym stosunkom w obszarze Ruhry iwogóle w Niemczech, oraz ciągłemu wahaniu się franka franc., tak zwyżkowemu jak i zniżkowemu. Szersze koła spekulantów powstrzymujące się od interesów twierdzą, iż sytuacja polityczna jest niejasną. Pomimo to jednak, papiery przemysłowe trzymają się silnie i wykazują w znaczniejszej części większą dywidendę w b. roku aniżeli w ubiegłym. Rynek emisyjny jest obecnie zupełnie zajętym przez subskrypcje 6% krótkoterminowych przekazów kasowych, których emisja pod względem ilości nie jest ograniczoną. Kurs emisyjny został ustanowiony na 402,50 franków za jeden przekaz kasowy z 500 nominali. Termin subskrypcji kończy się 3 listopada. Natychmiast po przeprowadzeniu tej pożyczki będą wyłożone nowe 6% obligacje Credit National Zakładu dla odbudowy zniszczonych przez wojnę obszarów w wysokości 1 miljarda fr. Warunki emicyjne są stale gorsze skutkiem wielkich zapotrzebowań państwa i najpoważniejsze Towarzystwa muszą obecnie 6 i pół do 7 i pół % płacić, by umożliwić pomyślne przeprowadzenie ich obligacyj. — Wzrost cen artykułów codziennej potrzeby postępuje ciągle naprzód, nie osiągnął on jednak dotąd stanu indeksu z końca r. 1920, w którym to czasie indeks osiągnął najwyższy stan, jakkolwiek frank wówczas był względnie mniej zdewaluowany aniżeli dzisiaj. Frank spadł od początku b. r. od 50% podczas gdy ceny artykułów codziennej potrzeby zostały podniesione tylko o 30%. Wedle oficjalnej statystyki zostało importowanych do Francji w ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy surowców i innych towarów na 22 miliardy fr. W przeciwieństwie do tego osiągnął eksport z Francji w ciągu tego samego okresu czasu sumę 21 i pół miliarda. Deficyt dotychczasowego bilansu handlowego wynosi mniejwięcej 1 miliard fr. Należy jednak wziąć pod uwagę, iż Francja dzięki licznemu napływowi turystów eksportuje rocznie wyrobów za kilka miliardów fr., które przez władze celne nie są registrowane. Także pod względem ruchu towarów tak importowanych jak i eksportowanych objawia się znaczny wzrost w porównaniu z ub. rokiem. Przy porównywaniu cyfr francuskiego handlu zewnętrznego z r. 1913 widzi się, że tak import jak i eksport wzmogły się znacznie, a mianowicie tak pod względem wartości jak i tonażu. Z tego wynika, że przyrost wartości nastąpił nietylko pod wpływem powojennej dewaluacji franka, lecz także skutkiem zwiększonego ciężaru importowanych i eksportowanych towarów. Dochody państwowe dosięgły we wrześniu 1813 milionów fr. na co przypada na podatki bezpośrednie 329 mil. fr., na bezpośrednie i monopole 1328 mil. w pierwszych 9 miesiącach bież. roku wynosił faktyczny dochód z podatków o 2 miliardy niżej aniżeli został on przewidzianym w preliminarzu. Cyfra ta byłaby bardzo korzystną, gdyby **nie należało się liczyć** z równoległem podniesieniem w tym samym czasie wielkiej części wydatków państwowych.

RADY PRZYBOCZNE KONSULATÓW CZESKICH. Czesko-słowackie ministerstwo spraw zagranicznych wstępuje na drogę użytkowania doświadczeń kolonij czeskich dla swych działów komercjalnych. Rady przyboczne Konsulatów składać się mają z członków kolonij czeskich w ilości maksymalnej 24 i podlegają zatwierdzeniu poselstwa. Zadaniem Rady jest popieranie czynności Konsulatów drogą informacyj praktycznych, inicjatywy w sprawach gospodarczych, ułatwienia obrotu i zbliżania kolonij do Konsulatów.

Znając niezwykłą solidarność Czechów oraz ich wybitnie praktyczne usposobienie, prorokować można nowym placówkom dobre wyniki pracy. Dla nas wyniknąć może z tego jedna korzyść: wzięcie sobie przykładu z mrówczej, trzeźwej i solidarnej działalności Czechów na obczyźnie.

WYWÓZ SKÓR ORAZ ZWIERZYNY. Na ostatniem zebraniu Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu pozwolono na wywóz 2000 sztuk surowych skór (futer źrebięcych) do Lipska w celu uszlachetnienia t. j. przerobu. Pozwolenie uwarunkowano gwarancją bankową do wysokości 1 metr. sześc. żyta za jedną skórę. Niezależnie od tego pozwolono wywieść firmie „Polox" w Warszawie 10.000 kg. królików bez skórek, 70.000 zajęcy, 5000 sarn i jeleni. (wszystko bez skórek) oraz 5000 dzików — za pobraniem opłaty wywozowej w wysokości 1 centa od 1 kg. bitej wagi zwierzyny, płatnej w markach polskich według kursu P. K. K. P. w dniu wpłaty.

KONTROLA WYWOZU W JUGOSŁAWJI. Praktykowana zdawna w krajach eksportowych kontrola nad jakością wywożonych produktów znalazła również zastosowanie w Juogsławji, której wytwory rolnicze, zwłaszcza suszone śliwki i powidła, rozchodzą się na cały świat. Aby nie psuć marki towaru zagranicą, niewolno wywozić tych produktów z granic Jugosławji, o ile dana przesyłka nie jest zaopatrzoną dopiskiem państwowej „komisji targowej", że towar jest „zdatny do wywozu". — Analogiczna kontrola masła, jaj i mięsa przy wywozie z Danji zapewniła tym produktom doskonały zbyt na wybrednych targach angielskich.

Wiadomą jest rzeczą, że nasz eksport produktów spożywczych, zwłaszcza jaj, cierpi niesłychanie wskutek braku staranności przy doborze i opakowaniu towaru. Projekty wprowadzenia publicznego nadzoru wywożonych z Polski produktów ciągle są rozważane. — Nawet z Anglji wpłynął w tym kierunku projekt do rządu polskiego.

PRODUKCJA CUKRU W POLSCE. Zbiór buraków w obecnym roku zapowiada się nader korzystnie, wykazuje 33,3 proc. przyrostu w stosunku do roku ubiegłego.

Zbiór ten obliczają na 25 miljonów tonn. Produkcję kryształowego cukru preliminowano przeszło na 360.000 tonn. (W porównaniu z produkcją r. 1922/23, która wyniosła 266.866 tonn nadchodząca kampanja cukrowa wykazałaby przyrost, wynoszący 34,8 proc.

Z przewidywanych 360.000 tonn cukru nadchodzącej kampanji, przemysł cukrowniczy zamierza na mocy porozumienia z rządem, eksportować 120.000 tonn, a resztę przeznaczyć dla krajowego rynku wewnętrznego.

NOWA MENNICA W WARSZAWIE. Informują nas, że nowa mennica polska mieścić się będzie na Pradze w budynkach b. monopolu. Przebudowa gmachu jest na ukończeniu, część maszyn do bicia bilonu jest sprowadzona ze Stanów Zjednoczonych i Niemiec, bilon (krążki) zaś ze Szwajcarji. Uruchomienie mennicy spodziewane jest przed Nowym Rokiem.

KALENDARZYK GIEŁDOWY

ZATWIERDZONO STATUT SPÓŁKI AKCYJNEJ:

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe „Colpet". Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie — o kapitale zakładowym 500 miljonów mkp.

POWIĘKSZONO KAPITAŁ AKCYJNY:

Towarzystwo akcyjne Zakładów Przędzalni Bawełny, Tkalni i Bielarni „Zawiercie" w Warszawie, o 810 miljonów mkp., czyli do 891 miljonów mkp. przez II emisję 135.000 sztuk nowych akcyj.

Spółka Akcyjna Skupu i Sprzedaży Skór Surowych i Garbników w Warszawie — o 190 miljonów mkp., czyli do 380 miljonów mkp. przez VIII emisję 380.000 sztuk nowych akcyj.

„Uranja" Towarzystwo Akcyjne Urządzeń Szkolnych i Laboratoryjnych w Warszawie — o 200 miljonów mkp., czyli do 300 miljonów mkp. przez VII emisję 200.000 sztuk nowych akcyj.

„Hurtownia Winno-Kolonjalna Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi". Spółka akcyjna w Łodzi — o 800 miljonów mkp., czyli do 1 miljarda mkp. przez II emisję 16.000 sztuk nowych akcyj.

„Przemysł Terpentynowy w Polsce, Spółka akcyjna w Warszawie — o 1,500 miljonów mkp., czyli do 2,250 miljonów mkp. przez II emisję 150.000 sztuk nowych akcyj.

Polski Przemysł Pokazów Świetlnych „Prometeus" Spółka Akcyjna w Warszawie — o 270 miljonów mkp., czyli do 300.000.000 mkp. przez II emisję 270.000 sztuk nowych akcyj.

Lubelska Fabryka Portland Cementu „Firley". Spółka Akcyjna w Warszawie — o 500 miljonów, czyli do 1,500 miljonów mkp. przez VIII emisję 1,500.000 sztuk nowych akcyj.

DOLLARYKA

Klęska.. urodzaju. — Miljard dolarów straty. — Przesilenie na rynku naftowym. — Zwyżka płac robotniczych. — Nowe ograniczenia immigracyjne. — Wzrost marynarki handlowej. — Kiepski marynarz. — Biały węgiel. — Niagara a futuryści Niedobór bilansu handlowego. — Koniec złotego monopolu.

1.

Jeśli już przed wojną badała Europa z napiętą uwagą stosunki Unji, jako jednego z największych swoich dostawców, a także i największego swego dłużnika, to oczywista z tem baczniejszą czujnością śledzi olśniewające tętno objawów życiowych swego dziś największego wierzyciela, który wyciągniętym kłusem zmierza ku szczytom potęgi ekonomicznej i politycznej.

Ale złote, najdosłowniej złote czasy konjuktury wojennej zaczynają powoli zasuwać się w przeszłość. Doznał tego na swej skórze rolnik amerykański. Dotknęła go **klęska urodzaju**. Za zbiory tegoroczne. choć o wiele od łońskich większe, weźmie, mimo to o jeden miljard dolarów mniej. **Za buszel pszenicy** (35 l., 27 kg. płacą mu obecnie **na spichrzu 95 centów,** gdy przed wojną płacono 102 centy. Na dobitkę wykazują także i inne spichlerze globu, jak Australja, Kanada i Indje angielskie bardzo obfite zbiory. Nawet Rosja zaczyna wkraczać w szranki eksportowe, bijąc konkurencję taniością i dobrocią swego ziarna. Burzy się przeto **chłop amerykański,** rozwydrzony niedawnem powodzeniem i organizuje politycznie w blok chłopski, który na najbliższe wybory prezydjalne wysuwa własnego kandydata w osobie senatora Johnsona. Tenci jest, który ceny zboża wywinduje, jak się patrzy. Na razie żąda, by państwo zakupiło 200 miljonów buszli, i wycofawszy je z obiegu, przyczyniło się w ten sposób do waloryzacji cen zboża. Poczciwi Jankesi! Sprowadziliby sobie z Warszawy komisarza do walki z drożyzną. Wkrótce zabrakłoby im pewnie tchu na widok pospiesznego marszu zwyżkowego cen.

•

Że nieraz od przybytku boli głowa, o tem przekonali się także amerykańscy producenci nafty. Handel fatalnie ugrzązł. Zapasy tegoroczne (337 miljonów baryłek) przewyższa znacznie ilość zapasów zeszłorocznych (267 miljonów baryłek po 159 kg.). W magazynach zamęt. Wśród kupców lament. Przytem **wysoki kurs dolara utrudnia eksport,** mimo znacznie zniżonych cen. Produkcja na oślep — podobnie, jak swego czasu w Małopolsce, wywołała tę przykrą sytuację, szczególniej w Kalifornji, która kroczy dziś na czele produkcji naftowej Stanów Zjednocz.

•

Uciążliwość położenia pomnaża zarówno w przemyśle jak i w rolnictwie **fala zwyżkowa cen robocizny.** Przeciętny zarobek tygodniowy robotnika w Stanie N. York wynosił przed wojną 14 dolarów. Punktu szczytowego dosięgnął w r. 1920 dochodząc do 29 niespełna dolarów. W latach następnych cofał się zwolna, by z końcem r. 1922 dotrzeć do 25 dol. Obecnie wykazuje bardzo silną tendencję zwyżkową. Wynosi 27 dol. Jest to oczywisty skutek wciąż jeszcze w Unji zatorującej inflancji złota.

•

Nie bez wpływu na kształtowanie się robocizny jest także obecna **polityka immigracyjna** Unji, stojąca pod znakiem ograniczenia dopływu wychodźców europejskich. **Wygasająca 30 czerwca 1924 r. ustawa emigracyjna** oznaczała roczną ilość wychodźców na każde państwo na 3 prc. ich stanu liczebnego z r. 1914. Znajdujący się w przygotowaniu komisyjnem projekt nowej ustawy okrawa tę kwotę jeszcze radykalniej. W przyszłości ma kontyngent wynosić **tylko 2 prc. i to wedle stanu liczebnego z r. 1890.** Równa się to w praktyce zatamowaniu wychodźtwa z południowej i wschodniej Europy na korzyść Anglji i Skandynawji. W grę wchodzą tu bez kwestji względy społeczne i etniczne. Immigrant angielski i skandynawski jest żywiołem najbardziej dla amerykanizacji podatnym

Dr. Z. T.

Ilość urzędników w Polsce

Ciekawe zestawienie znajdujemy w „Naszem Piśmie", dwutygodniku urzędników państwowych:

W kancelarji cywilnej nacz. państwa pracuje 40 sił urzędniczych, w kancelarji sejm. 129, najwyż. Izbie Kontroli 1084, w Prezydjum Rady ministrów 132, głównym urzędzie statystycznym 598, generalnej prok. Rzeczypospolitej 258, min. spraw zagranicznych 1103, min. spr. wewnętrznych 18.365, min. skarbu 17.182, sprawiedliwości 4.482, przem. i handlu 1253, rolnictwa i dóbr państwowych 2118, wyznań religijnych i oświecenia publ. 3111, robót publicznych 4120, pracy i opieki społecznej 2729, zdrowia 7457, w głównym urzędzie likwidacyjnym 412, w głównym urzędzie ziemskim 1976. Dalej: nauczycielstwo szkół rolniczych 283, szkół powszechnych 59678, szkół zawodowych 1306, szkół wyższych 4213, kursów przygotowawczych 24339 muzea i archiwa 121. Pracownicy poczty 26528, pracownicy kolei 181682, pracownicy drukarń państwowych i PAT-a 177, monopol tytoniowy 2464, loterja państwowa 46, państwowe zakłady graficzne 1805, zakłady górnicze 3263, żegluga handlowa 161, zarząd lasów państwowych 8992, policja państwowa 37174, bataljony celne 26968, straż celna 2108. Do cyfr powyższych nie wlicza się pracowników wojskowych. Ogółem więc posiadamy **425.847 sił urzędniczych, plus 4133 sędziów — razem 429.980.**

Polska więc zniszczona wojną, której waluta stoi nad brzegiem przepaści, która liczy zaledwie 28 miljonów mieszkańców utrzymuje tak ogromną cyfrę urzędników państwowych, podczas gdy bogata, o doskonałej walucie monarchja austrjacko-węgierska, licząca przeszło 55 miljonów mieszkańców, która zajmowała stanowisko mocarstwa, utrzymywała w r. 1913 — 131.000 urzędników państwowych, to jest ćwierć niemal tej sumy, co Polska, a nazywano ją państwem biurokratycznem.

Wątpić należy wobec tego, czy rzeczywiście pragniemy i dążymy do naprawy skarbu i poprawy bytu naszego społeczeństwa.

VIII. Olimpjada

Francja czyni goraczkowe przygotowania do Olimpjady. Nowością VIII Olimpjady będzie konkurs sztuki (malarstwo, rzeźba, architektura, poezja i t. d.). Zwycięzcom będą przyznane nagrody, podobnie jak szampionom w ćwiczeniach fizycznych. Artyści są związani warunkiem, że prace ich muszą mieć za temat sport.

W wystawie projektów na afisz 8-ej Olimpjady wzięli udział artyści Bourdelle, Besnard, Capielo, Jean Droit, Desbarbieux, Orsy i inni.

VIII Olimpjada będzie więc zupełnie wzorowana na staro-greckiej. Obok poetów będą ubiegali się o wieniec wawrzynowy lekko-atleci, kultura fizyczna staje obok umysłowej. Dlatego wiek XX nazywamy wiekiem renesansu kultury fizycznej.

We Francji praca wre. Związek pływacki wyznaczył 50 pływaków i pływaczek. Inni trenerzy ćwiczą zawodników w skokach, inni w wyścigach.

Również szermierze francuscy myślą odegrać poważną rolę. O ile Gaudin nie spadnie w formie, to w floretach mogą liczyć na pierwsze nawet miejsce, gdyż pokonany przez niego włoch Nadi był dotąd niezwyciężonym szermierzem.

Do szermierki staje 14 narodów w zawody. Mimo to Polska ma w szablach pewne szanse po Węgrach i Austrjakach. Jeżeliby Polska nie miała wziąć udziału w tej Olimpjadzie, czy nie należałoby już zacząć treningów. Ponieważ Kraków ma najtęższych szermierzy cywilnych w osobach p. Winklera, dra Adera, p. Papeego, tudzież por. Zabielskiego, mogłyby władze wojskowe odkomenderować na pewien czas pułk. Gollinga, por. Berskiego, Laskowskiego z Poznania i rotm. Segdę z Bydgoszczy do Krakowa. W osobie mistrza Linnemana znaleźliby znakomitego instruktora, w licznych spotkaniach poulowych podnieśliby swoją klasę. W ten sposób możnaby zebrać prawie wszystkich najlepszych szermierzy (brak wprawdzie jeszcze p. Vamebry ze Lwowa) w jednem miejscu i bez specjalnych kosztów.

W Olimpiadzie zimowej weźmie udział napewno Anglja. Węgrzy wysyłają łyżwiarza Audora Szendera, narciarzy Istvana Devana, Straucha i Haberla.

Rumunja sprowadziła trenera amerykańskiego, M. Louis Schroedera, który w 1920 r. przygotowywał francuskich atletów do Olimpiady.

ROZMAITOŚCI

SENZACYJNE ODKRYCIE W DZIEDZINIE PALEONTOLOGJI. Znakomity etnolog amerykański Dr. Harrington odkrył w wykopaliskach przedsięwziętych przezeń w celach naukowych w miejscowości Santa Barbara w Kalifornji szkielet ludzki, który jest najstarszym ze znalezionych dotąd okazów tego rodzaju. — Dr Harrington wziął w pierwszej chwili odkryty szkielet za pozostałość po małpoludzie, przy bliższem jednak badaniu okazało się, iż jest to prastary szkielet człowieka. Czaszka wykazywała tak wielką i rozwiniętą szczękę jakiej nie spotykało się dotąd u żadnej ludzkiej czaszki. Szczęka kalifornijskiego człowieka jest mniej-więcej dwa razy tak wielka jak odpowiadające jej części kości, kaukazkiego człowieka, albo jak szczęka pra-człowieka z Nedertalu. Paleontologja nie przypuszczała, by mogła istnieć na ziemi kiedykolwiek istota ludzka o tak olbrzymich ustach i szczęce. Reszta znalezionych części składowych kości szkieletu kalifornijskiego jak i też części czaszki oraz klatki piersiowej zgadzają się zupełnie z anatomiczną budową człowieka z Nedertalu. Wpadającym w oko jest nizka budowa czoła, która silnie przypomina czaszkę szympansa. Na wysoki wiek czaszki wskazuje nietylko jej anatomiczna właściwość budowy jamy ustnej, lecz także znaleziona obok szkieletu prymitywna broń i sprzęty domowe.

Dr. Harrington liczy wiek szkieletu kalifornijskiego w wypadku nawet najbardziej niekorzystnym na 25.000 lat. Szkielet przedstawia w każdym razie pozostałość po praprzodku człowieka z Nedertalu, którego jak wiadomo szkielet, znaleziono w r. 1856 w grocie Feldhofer pod Dusseldorfem. W każdym razie odkrycie Dr. Harringtona jest wielkim niemal sukcesem dla wiedzy paleontologicznej i może o potężny krok naprzód posunąć nas w zgłębianiu zagadki o pochodzeniu człowieka.

NOWA WYSPA NA MORZU KASPIJSKIEM. Według wiadomości, podanych przez prasę sowiecką, niedawno zauważono na morzu Kaspijskiem, w odległości mniej więcej dwóch wiorst od przylądka Apszorońskiego, na północ od Baku, unoszącą się gwałtownie w górę kolumnę wody i pary. Widocznie był to wybuch wulkanu podmorskiego. Zjawisko trwało kilka godzin, gdy zaś ustało, na miejscu wybuchu ujrzano niewielką wysepkę, objętości około ćwierci dziesięciny.

Rząd sowiecki polecił specjalnej komisji geograficznej zbadać nową tę posiadłość sowiecką i nazwać ją wyspą Lenina.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Feliks Jabłoński Z Drukarni Ludowej w Krakowie